

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Giżycku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Katarzyna Garbarczyk

Protokolant – st. sekr. sąd. Aneta Dybikowska

w obecności **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.** – Grzegorza Ryńskiego

po rozpoznaniu w dniach : 19.12.2016 roku i 09.01. 2019 roku sprawy

1) **K. C.**

s. M. i K. z d. D.

ur. (...) w I.

oskarżonego o to, że:

I) W dniu 23 lutego 2016 roku w W. będąc uprzedzonym przez przesłuchującego funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu karnym (...) prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w G. p-ko P. G. podejrzanemu o prowadzenie w dniu 17 listopada 2015 roku na ulicy (...) oraz parkingu samochodowym przed sklepem „(...)” samochodu osobowego m-ki V. (...) nr rej. (...), wbrew orzeczonemu wcześniej przez Sąd zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania nimi wydanej przez uprawniony organ administracji niezgodnie z prawdą zeznał, że w/w pojazdem kierowała inna poruszająca się nim osoba a P. G. był jedynie jego pasażerem

tj. o czyn z art. 233§1 kk

2) **D. K.**

s. J. i M. z d. R.

ur. (...) w C.

oskarżonego o to, że:

I) W dniu 22 marca 2016 roku w G. będąc uprzedzonym przez przesłuchującego funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu karnym (...) prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w G. p-ko P. G. podejrzanemu o prowadzenie w dniu 17 listopada 2015 roku na ulicy (...) oraz parkingu samochodowym przed sklepem „(...)” samochodu osobowego m-ki V. (...) nr rej. (...), wbrew orzeczonemu wcześniej przez Sąd zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania nimi wydanej przez uprawniony organ administracji niezgodnie z prawdą zeznał, że kierował w/w pojazdem po ulicy (...) do parkingu znajdującego się przed sklepem „(...)” a P. G. był wówczas jego pasażerem, podczas gdy pojazdem tym kierował P. G. a D. K. była jego pasażerem.

tj. o czyn z art. 233§1 kk

1. Oskarżonego **K. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 233 § 1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 kk i art. 72§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwa) lat i zobowiązuje oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby co pół roku.
3. Na podstawie art. 71§1 kk orzeka wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 40 (czterdzieści) stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej odpowiada kwocie 40 (czterdzieści) złotych.
4. Oskarżonego **D. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 233 § 1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności.
5. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 kk i art. 72§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzy) lat i zobowiązuje oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby co pół roku.
6. Na podstawie art. 71§1 kk orzeka wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej odpowiada kwocie 40 (czterdzieści) złotych.
7. Zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty od oskarżonego K. C. kwotę 340 (trzysta czterdzieści) złotych , zaś od oskarżonego D. K. kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych i obciąża oskarżonych pozostałymi kosztami sądowymi w częściach równych tj. kwotą po 170 (sto siedemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt II K 392/16

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W Komendzie Powiatowej Policji w G. toczyło się postępowanie karne (...) przeciwko P. G. podejrzanemu o prowadzenie w dniu 17 listopada 2015 roku w G. na ulicy (...) oraz parkingu samochodowym przed sklepem „(...)” samochodu osobowego m-ki V. (...) nr rej. (...), wbrew orzeczonemu wcześniej przez Sąd zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania nimi, wydanej przez uprawniony organ administracji. W dniu 23 lutego 2016 roku w KPP w W. zeznania w powyższej sprawie składał K. C.. Oskarżony będąc uprzedzonym przez przesłuchującego funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu karnym (...) - niezgodnie z prawdą zeznał, że w/w pojazdem kierowała inna poruszająca się nim osoba, natomiast P. G. był jedynie pasażerem tego pojazdu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów tj.: kserokopia notatnika służbowego (k. 3-6, 7-9), kserokopia protokołu (k. 17-18), postanowienie (k.30), zeznania M. C. (1) (k. 117-117v, 11-12), M. L. (k. 117v, 14-15, 23) oraz zeznania M. Z. (k. 156v: k.70), częściowo wyjaśnień K. C. (k. 116v, 51-53).

K. C. nie przyznał się do winy (wyjaśnienia k. 116v, 51-53). Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego potwierdził, że składając zeznania w sprawie prowadzenia pojazdu przez P. G. był wcześniej uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Wyjaśnił, że zeznając jako świadek, nie kłamał. Potwierdził, że przesłuchującemu go funkcjonariuszowi policji zeznał, że samochodem kierował D. K.. Z uwagi na to, że oskarżony sam wcześniej prosił D. K. o podwiezienie, treść zeznań oskarżonego wynikała z faktu, że był przekonany, iż kierowcą był właśnie D. K.. Oskarżony powoływał się na swój stan nietrzeźwości i wynikającą stąd niepamięć wszystkich okoliczności związanych ze sprawą prowadzenia pojazdu, nadto wyjaśnił, iż nie jest już w stanie tak kategorycznie stwierdzić, kto rzeczywiście był kierowcą samochodu.

Przesłuchiwany przed Sądem K. C. ponownie nie przyznał się do winy, potwierdzając, że jego przeświadczenie, iż to D. K. kierował samochodem wynikało z tego, że oskarżony go wcześniej prosił o podwiezienie. Oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia, jakie składał w toku śledztwa.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom K. C., w jakich nie przyznaje się on do winy. Zdaniem Sądu wyjaśnienia te nie polegają na prawdzie i stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony zmierzająca do uniknięcia przez niego odpowiedzialności.

Okolicznością bezsporną jest, iż w Komendzie Powiatowej Policji w G. toczyło się postępowanie karne (...) przeciwko P. G. podejrzanemu o prowadzenie w dniu 17 listopada 2015 roku w G. na ulicy (...) oraz parkingu samochodowym przed sklepem „(...)” samochodu osobowego m-ki V. (...) nr rej. (...), wbrew orzeczonemu wcześniej przez Sąd zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania nimi wydanej przez uprawniony organ administracji (postanowienie k.30). W dniu 23 lutego 2016 roku w W. zeznania w powyższej sprawie składał K. C., przy czym zeznania te miały służyć za dowód w postępowaniu karnym (...) (kserokopia protokołu k. 17-18). Oskarżony był uprzedzony przez przesłuchującego funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, co wynika zarówno z wyjaśnień w/w, jak i zeznań M. Z. (k. 156v: k.70).

Powyższe dowody są spójne, wzajemnie się uzupełniają i brak jest podstaw, by odmówić im w tym zakresie wiary. Bezsporne jest także, iż przesłuchiwany w charakterze świadka K. C. zeznał, że w/w samochodem kierowała inna poruszająca się nim osoba - wskazał na D. K.- natomiast P. G. był jedynie pasażerem tego pojazdu.

W świetle analizy zebranych dowodów stwierdzić trzeba, że zeznania złożone przez K. C.- nie polegały na prawdzie.

Z zeznań M. C. (1) (k. 117-117v, 11-12) i M. L. (k. 117v, 14-15, 23) od początku w sposób zgodny i konsekwentny wynikało, że w dniu 17 listopada 2015 roku w G. na ulicy (...) oraz parkingu samochodowym przed sklepem „(...)” samochodem osobowym m-ki V. (...) nr rej. (...) kierował P. G.. Podkreślić należy, że w/w świadkowie- funkcjonariusze policji, którzy dokonywali kontroli drogowej kierującego tym pojazdem- wcześniej jechali za tym samochodem, ani na moment nie stracili tego samochodu z zasięgu wzroku, przy czym pojazd ten nie zatrzymywał się aż do czasu kontroli. W czasie kontroli drogowej stwierdzono, że kierującym pojazdem jest P. G., natomiast D. K. i K. C. są pasażerami tego samochodu. Zauważyć należy, że w czasie podejmowanych przez w/w funkcjonariuszy policji czynności służbowych wobec kierującego - nikt z mężczyzn poruszających się pojazdem nie kwestionował, że samochodem tym kierował P. G., nikt nie wskazał na D. K., jako kierowcę, on sam zresztą też nie mówił, że był kierowcą tego pojazdu. Zeznania M. C. (1) i M. L. znalazły swoje odzwierciedlenie w zapiskach dokonanych przez w/w w notatnikach służbowych (kserokopia notatnika służbowego k. 3-6, 7-9).

W kontekście powyższego nie sposób nie zauważyć także, iż zeznając w charakterze świadka K. C. w sposób kategoriyczny wskazywał na D. K., jako kierowcę samochodu, zaś na P. G. jako na pasażera tego pojazdu. K. C. wówczas nie miał żadnych wątpliwości co do powyższego, kto był kierowcą, a kto pasażerem (protokół k. 17-18). Tymczasem przesłuchiwany jako podejrzany, a następnie oskarżony stwierdził, że jego przeświadczenie, iż to D. K. kierował samochodem wynikało z tego, że oskarżony go wcześniej prosił o podwiezienie, wyjaśnił, iż nie jest już w stanie tak kategoriycznie stwierdzić, kto rzeczywiście był kierowcą samochodu. Zdaniem Sądu taka zmiana przez oskarżonego relacji świadczy jedynie o próbie uniknięcia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, albowiem w sprawie nie pojawiły się żadne obiektywne okoliczności, które mogłyby "zachwiać pewnością" K. C. co do osoby kierującej samochodem, a wyrażaną w jego zeznaniach. Wprawdzie oskarżony, jak twierdzi, znajdował się w dniu 17 listopada 2015 roku pod wpływem alkoholu, nie mniej - jak wynika z treści jego zeznań- stan ten nie zaburzał jego zdolności do spostrzegania i odtwarzania dokonanych przez niego spostrzeżeń, co do tego kto kierował samochodem. K. C. dopiero jako podejrzany i oskarżony powoływał się na stan nietrzeźwości, usiłując w ten sposób wyjaśnić swoją niepamięć co do wszystkich okoliczności związanych ze sprawą prowadzenia pojazdu, w tym brak pewności, kto rzeczywiście był kierowcą samochodu.

Wprawdzie z zeznań, a następnie wyjaśnień D. K. (k. 25 - 26; 117: k. 45-48) wynika, że to on kierował pojazdem, który następnie został zatrzymany do kontroli drogowej, nie mniej w kontekście wyżej dokonanej oceny dowodów- relacji D. K. nie można nadać waloru wiarygodności.

Podkreślić należy, że zarówno D. K., jak i K. C. to znajomi P. G.. Niewątpliwie mieli oni interes w tym, by zeznawać na jego korzyść, zwłaszcza w sytuacji, gdy okazało się, że P. G. obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, jak również jest decyzja o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami wydana przez uprawniony organ administracji. W tej sytuacji zeznania określonej treści złożone przez D. K. i K. C. mogły "pomóc" P. G. w uniknięciu przez niego odpowiedzialności karnej za kierowanie pojazdem. Zdaniem Sądu ten cel przyświecał obu oskarżonym, kiedy de facto podtrzymywali swoje zeznania, przesłuchiwani jako podejrzani, a K. C. dodatkowo jako oskarżony. Podtrzymywanie przyjętej przez w/w wersji zdarzenia miało uchronić również oskarżonych przed odpowiedzialnością karną za złożenie fałszywych zeznań.

Zeznania M. C. (2) (k. 156v: k. 62-63) nic nie wniosły do przedmiotowej sprawy albowiem świadek ten przesłuchiwał D. K. i zeznawał na okoliczność przebiegu tej czynności.

W świetle zebranych dowodów, którym Sąd nadał walor wiarygodności, wina i sprawstwo K. C. w zakresie popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu – nie budzi wątpliwości. K. C. w dniu 23 lutego 2016 roku w W., będąc uprzedzonym przez przesłuchującego funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu karnym (...) prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w G. p-ko P. G. podejrzanemu o prowadzenie w dniu 17 listopada 2015 roku na ulicy (...) oraz parkingu samochodowym przed sklepem „(...)” samochodu osobowego m-ki V. (...) nr rej. (...), wbrew orzeczonemu wcześniej przez Sąd zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania nimi wydanej przez uprawniony organ administracji - niezgodnie z prawdą zeznał, że w/w pojazdem kierowała inna poruszająca się nim osoba, a P. G. był jedynie jego pasażerem, w konsekwencji dopuszczając się czynu z art. 233§1 kk.

Wina umyślna oskarżonego także nie budzi wątpliwości. Sprawca miał świadomość, że wprowadza w błąd organy ścigania, co do tego, kto był kierowca zatrzymanego do kontroli pojazdu.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się ogólnymi jej dyrektywami zawartymi w art. 53§1 i 2 kk tj. uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, winy oskarżonego, motywy i pobudki jakimi się on kierował.

Nie budzi wątpliwości, że zachowanie oskarżonego w żadnej mierze nie zasługuje na usprawiedliwienie, bo za takie nie można uznać- uwzględniając okoliczności przedmiotowej sprawy - "pomocy", jakiej chciał udzielić P. G. oskarżony. K. C. swoim zachowaniem godził w szeroko rozumiane dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności zaś wartość, jaką jest zapewnienie wiarygodności ustaleń dokonywanych w postępowaniu sądowym lub innym postępowaniu przewidzianym w ustawie, a co za tym idzie - ochrona trafności wydawanych w konsekwencji orzeczeń.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznając oskarżonego K. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, na podstawie art. 233 § 1 kk skazał go na karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności.

Uwzględniwszy, jako okoliczność łagodzącą, fakt, iż dotychczas oskarżony był osobą niekaraną (karta karna k. 147), Sąd uznał, iż nie zachodzi konieczność orzeczenia wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności, aby wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Z tych też względów działając w oparciu o przesłanki art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 kk i art. 72§1 pkt 1 kk Sąd wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwa) lat i zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby co pół roku. Zdaniem Sądu sama świadomość, iż kara może zostać wykonana w przypadku kolejnego złamania prawa, będzie skutecznie przeciwdziałać ewentualnemu naruszeniu przez K. C. norm prawnych w przyszłości. Zastosowanie okresu próby 2 lat jest w ocenie Sądu wystarczające do zweryfikowania postawionej wyżej tezy. Nadto zobowiązanie oskarżonego do informowania sądu o przebiegu próby stanowić ma rzeczywistą kontrolę nad przestrzeganiem przez niego przepisów prawa.

Zważywszy, że każda kara – zgodnie ze swoimi założeniami - powinna wiązać się dla sprawcy z pewną dolegliwością, Sąd uznał za zasadne na podstawie art. 71§1 kk orzec wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 40 (czterdzieści) stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej odpowiada kwocie 40 (czterdzieści) złotych. Orzekając grzywnę w powyższej wysokości Sąd uwzględnił odpowiednio stopień społecznej szkodliwości czynu, winy sprawcy oraz sytuację majątkową i osobistą oskarżonego.

Zdaniem Sądu orzeczona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, spełni cele w zakresie prewencji szczególnej, jak i ogólnej.

Sąd zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty od oskarżonego K. C. kwotę 340 (trzysta czterdzieści) złotych i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w połowie tj. kwotą 170 (sto siedemdziesiąt) złotych.